P Cena numeru 15 groszy.

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 3 KWIETNIA 1933 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 93

MANIFESTACJE ANTYNIEMIECKIE w LONDYNIE

Hitlerowcy utworzyli nowy obóz koncentracyjny. — Bojkot towarów niemieckich rozszerza się

Zakończenie bojkotu sklepów żydowskich

Londyn, 2 kwietnia

Wczoraj i dzisiaj odbywały się w Londynie manifestacje antyniemieckie. Wczoraj w dzielnicy żydowskiej Londynu odbył się wielki wiec z udziałem 5000 osób, na którem WYGŁOSZONO SZEREG OSTRYCH PRZEMÓWIEŃ PROTESTACYJNYCH PRZECIWKO PRZEŚLADOWANIOM ŻYDÓW W NIEMCZECH.

Uchwalono następnie rezolucję, która będzie doręczona w ambasadzie niemieckiej.

Dzisiaj popołudniu odbyły się pochody ze sztandarami i transparentami przez miasto, zorganizowane przez komunistów i niezależnych socjalistów. Pochody te udały się do Hyde Parku, gdzie odbyła się wielka demonstracja. W czasie tej demonstracji mówcy występowali przeciwko Hitlerowi i jego rządom.

W demonstracji brało udział przeszło 10.000 osób.

⁂

Johannisberg, 2 kwietnia

Wielkie firmy żydowskie południowej Afryki rozpoczęły bojkot towarów niemieckich jako odpowiedź na akcję antysemicką w Niemczech.

⁂

Berlin, 2 kwietnia

Kierownik kliniki uniwersyteckiej w Bonn, prof. Kantorowicz został dzisiaj aresztowany. Powody tego zarządzenia nie są znane.

⁂

Berlin, 2 kwietnia

W Bremie utworzono nowy obóz koncentracyjny, gdzie umieszczono w ostatnich dniach około stu więźniów, rekrutujących się z pośród aresztowanych socjalistów i komunistów.

Berlin, 2 kwietnia

Sąd doraźny we Frankfurcie nad Menem skazał na jeden rok więzienia kupca wędrownego Lewensteina za rozpowszechnianie pogłosek, że w Wormacji narodowi socjaliści powiesili jednego żyda.

Według zeznań świadków, jak donosi biuro Conti, wspomniany żyd po aresztowaniu go, popełnił w gmachu wermackiego ratusza samobójstwo, przez powieszenie.

⁂

Berlin, 2 kwietnia

Przemawiając w Hannowerze nadprezydent Kube m. in. oświadczył, że zasługą historyczną Hitlera będzie przywrócenie autorytetu państwowego.

Silna ojczyzna, przywrócenie obowiązkowej służby wojskowej, ochrona granic niemieckich i odzyskanie tego co Niemcom przy pomocy socjalistów zrabowano — oto są sprawy konieczne.

⁂

Berlin, 2 kwietnia

Dzisiejszy „Berliner Tageblatt" zamieszcza na naczelnem miejscu oświadczenie kierownika wydawnictwa, Karola Valtera, wyjaśniające zmianę kierunku pisma w związku z ostatniemi wydarzeniami w Niemczech.

Deklaracja stwierdza, że rewolucja narodowa spowodowała wielką przemianę w życiu wewnętrznem Niemiec i zmusiła wydawnictwo do pozytywnego ustosunkowania względem panującego dzisiaj regime'u.

Zgodnie z zasadami demokracji pismo respektuje wolę narodu, która znalazła wyraz w wydarzeniach ostatnich dni.

⁂

Berlin, 2 kwietnia

Z Brunświku donoszą, że były rektor wyższej szkoły technicznej prof Gassner został na dworcu aresztowany i odstawiony do więzienia. Motywy aresztowania dotychczas nie są znane.

Trzej bułgarzy pod zarzutem

spółudziału w podpaleniu Reichstagu

Berlin, 2 kwietnia

Prasa donosi, że aresztowano trzech bułgarów oskarżonych o zdradę stanu. Aresztowani pozostawać mieli w kontakcie ze sprawcą podpalenia Reichstagu Luebbem.

Dwa zamachy bombowe w Hamburgu

na lokal szturmówek i pomnik Bismarka

Berlin, 2 kwietnia

W ciągu soboty i niedzieli dokonano w Hamburgu dwuch zamachów bombowych. Pod pomnik Bismarka podłożono pakiet materjałów wybuchowych, który policja zdołała na czas usunąć.

Do lokalu szturmówek nieznani sprawcy rzucili trzy bomby, z których jedna eksplodowała niszcząc urządzenie wewnętrzne. Ofiar w ludziach nie było. Policja aresztowała 11 osób.

Po bojkocie sklepów żydowskich

Napisy antysemickie nie zostały zdjęte

Berlin, 2 kwietnia.

Afisze bojkotowe i napisy farbą olejną na sklepach żydowskich w Berlinie pozostały w ciągu dnia dzisiejszego na miejscu. Napisy namalowane na szyldach brzmią: „Jestem żyd. Nie kupujcie u żydów". Pod napisami widnieją rysunki profilów żydowskich, gwiazda sjonu i swastyka. Jeśli w środę bojkot podjęty będzie na nowo, na wystawach przedsiębiorstw żydowskich umieszczony będzie napis: „Żyd", a na sklepach niemieckich: „Przedsiębiorstwo niemieckie".

Spontaniczne demonstracje antyhitlerowskie

Ludność Katowic protestuje przeciwko prześladowaniu polaków w Niemczech

Katowice, 2 kwietnia.

W dniu dzisiejszym odbyły się w Katowicach demonstracje antyhitlerowskie. Były one odpowiedzią na ostatnie wystąpienia hitlerowców przeciwko polakom.

Około godz. 10 rano na ulicach miasta ukazało się kilka aut z młodzieżą. Młodzież zatrzymywała auta przed każdym kioskiem gazetowym, poczem zabierała wszystkie gazety i czasopisma niemieckie, pozostawiając jedynie pisma polskie.

Cały ten materjał niemiecki złożono następnie na Rynku Katowickim i podpalono.

Równocześnie na jednym ze słupów powieszono kukłę ze swastyką hitlerowską. Wszystko to odbyło się wobec olbrzymiego tłumu publicznści, który w chwili zawieszania i spalenia symbolu hitlerowskiego odśpiewał „Nie rzucim ziemi".

Liczny tłum publiczności ruszył w kierunku ul. 3-go Maja z zamiarem zdemolowania lokalu „Kattowitzer Zeitung", jednakże skonsygnowana tam policja nie dopuściła do wykroczeń. Tłum ruszył dalej przed konsulat niemiecki, lecz i tutaj policja demonstrantów nie dopuściła.

Ten zdecydowany odruch społeczeństwa stolicy, województwo powitało z zadowoleniem. Była to bowiem odpowiedź na piątkowe niszczenie przez hitlerowców gazet i czasopism polskich na kioskach w Bytomiu.

Napaść niemiecka

na Paderewskiego

Berlin, 2 kwietnia.

„Boersen-Zeitung" ogłasza artykuł p. t. „Paderewski et co. — Polska propaganda zagraniczna", zawierający szereg napastliwych inwektyw przeciwko działalności towarzystwa szerzenia kultury polskiej oraz przeciwko działalności Paderewskiego w Ameryce.

Budowa pomnika

drugiej brygady legjonów

Stanisławów, 2 kwietnia.

W sali rady miejskiej w Stanisławowie odbyło się organizacyjne posiedzenie w sprawie budowy w Stanisławowie pomnika drugiej brygady Legjonów. Nad akcją tą przyjęli protektorat: Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, gen. Rydz-Śmigły, gen. Sosnkowski, min. Hubicki, gen. Górecki.

Na posiedzeniu uchwalono kontynuować rozpoczęte już w tym kierunku prace i powołać do życia komitet wykonawczy.

Po rozwiązaniu „Schutzbundu" w Austrji

W wielu miasteczkach wykryto broń i amunicję

Wiedeń, 2 kwietnia.

Rozwiązanie socjalistycznego „Schutzbundu" przeprowadzone zostało w całej Austrji bez przeszkód. W Grazu ujawniła policja w piwnicach kryjówkę Schutzbundu. W Fischamend znaleziono 12 kompletnych urządzeń telefonu polowego. Skład broni „Schutzbundu" wykryto również w Brunn i Krems. Oprócz tego skonfiskowano znaczną ilość dokumentów i aktów.

Rząd krajowy w Burgenlandzie powziął jednomyślnie uchwałę protestującą stanowczo przeciwko propozycjom nieodpowiedzialnych kół węgierskich na rzecz oderwania Burgenlandu od Austrji. Uchwała rządu krajowego wyraża zdziwienie, że Burgenland włączono do propozycyj na rzecz rewizji traktatów pokojowych. Ludność Burgenlandu pragnie niezmiennie pozostawać przy Austrji po wieczne czasy.

Bukareszt, 2 kwietnia.

Sobotnie posiedzenie senatu przeciągnęło się do późnej nocy.

Omawiano sprawę zamówień wojskowych dokonanych w zakładach Skody.

W końcu posiedzenia zabrał głos b. szef sztabu podczas wielkiej wojny Presan, który protestując przeciwko zarzutom stawianym armji żądał natychmiastowego wszczęcia dochodzenia celem utrzymania należnego jej prestiżu.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach w dniu wczorajszym rozstała się z tym światem nasza najukochańsza żona, siostra i szwagierka

B. P.

LUCYNA GITEIN

(ur. Feferman)

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, dn. 3 kwietnia r. b. o godzinie 4-ej po południu z Domu Przedpogrzebowego, o czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, Siostra i Bracia.

100—4

NOWY PLAN MACDONALDA

Premjer angielski znowu proponuje szereg ustępstw na rzecz Niemiec

Dyrektorjat czterech mocarstw chce kierować losami Europy

Londyn, 2 kwietnia

W związku z nowemi propozycjami angielskiemi przedstawionemi w Paryżu i stanowiącemi korektę projektu Mussoliniego w Londynie twierdzą, że nowy plan Mac Donalda odbiega bardzo od planu Mussoliniego. Podczas gdy projekt Mussoliniego zawierał najzupełniej zdefinjowany pakt czterech mocarstw, celem podjęcia rewizji traktatów pokojowych, plan Mac Donalda ma być nietyle paktem, ile raczej protokułem konsultacyjnym 4 mocarstw z zastrzeżeniem przyciągnięcia do tej konsultacji innych państw w tych wypadkach, gdy przedmiot konsultacji tych państw dotyczy.

Punkt ciężkości polega więc nie tyle na rewizji traktatów, lecz przedewszystkiem na kwestji rozbrojenia i NA KWESTJI STADJUM PRZEJŚCIOWEGO NIEMIEC NA DRODZE DO RÓWNOUPRAWNIENIA W ZBROJENIACH.

Plan Mac Donalda co do formy przypominać ma umowę o wzajemnem zaufaniu podpisaną w Lozannie, po załatwieniu sprawy odszkodowań w Anglji i Francji. W każdym razie nowy plan opiera się tak samo, jak plan Mussoliniego, o współpracę Anglji, Włoch, Francji i Niemiec.

Paryż, 2 kwietnia

Ambasador francuski w Rzymie de Jeuvenel złożył przedstawicielowi Havasa doniosłe oświadczenie na temat projektu Mussoliniego o pakcie 4 mocarstw, kładąc specjalny nacisk na konieczność poinformowania opinji publicznej, dla przerwania nieścisłych pogłosek, siejących niepokój.

De Jouvenel oświadczył, że opublikowany projekt nie jest tym, który wynikał z obrad rzymskich, a którego tekst nie jest jeszcze definitywnie ustalony.

W pojęciu Mussoliniego pakt działałby w ramach Ligi, a zawarty między 4 mocarstwami będącymi stałymi członkami rady Ligi nie zmierzałby do stanowienia o losach żadnego narodu bez jego zgody.

Nie może więc być mowy o żadnym dyrektorjacie czterech państw, narzucających swą wolę światu.

Celem paktu jest uzyskanie porozumienia pomiędzy 4 członkami rady Ligi dla ułatwienia prac w Genewie i doprowadzenia do konkretnych rezultatów konferencji rozbrojeniowej.

NA WYPADEK ROZBICIA SIĘ KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ STANOWIŁBY PAKT RZECZYWISTE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE PRZECIWKO WSZELKIM ZAKUSOM REWIZJI TRAKTATÓW PRZY POMOCY SIŁY. Leży więc w interesie ogółu, by żadne z 4 mocarstw nie usunęło się od tego porozumienia.

De Jouvenal zakończył stwierdzeniem, że Mussolini ma głęboką nadzieję, że Francja wierna polityce Ligi Narodów uzna celowość tego paktu wzmacniającego organizm instytucji genewskiej.

Paryż, 2 kwietnia.

Min. spraw zagranicznych Rumunji Titulescu odbył dzisiaj w godzinach przedpołudniowych konferencję z posłem do parlamentu Tardieu — byłym premjerem. W godzinach wieczornych minister Titulescu spotkał się z ambasadorem de Jouvenelem.

***

Paryż, 2 kwietnia.

„Le Journal" donosi, że lord Tyrrell w czasie swojej półgodzinnej rozmowy wczorajszej z ministrem Paul Boncourem zgłosił w imieniu rządu angielskiego projekt paktu czterech mocarstw.

Z treścią tego projektu minister Paul Boncour jeszcze tego samego dnia wieczorem zapoznał premjera Daladier.

Według „Le Journal" projekt angielski jakoby zbliżony jest do planu rozbrojeniowego złożonego dwa tygodnie temu w Genewie przez Mac Donalda. Projekt ten zawiera jednakże szereg zmian, przedewszystkiem do art. 3-ego projektu Mac Donalda, dotyczącego spraw rozbrojeniowych.

***

Paryż, 2 kwietnia.

Jak informuje prasa, w dniu jutrzejszym w godzinach rannych odbędzie się posiedzenie rządu francuskiego, na którem mają zapaść decyzje w sprawie stanowiska Francji w stosunku do projektu paktu czterech mocarstw.

Heriot występuje ostro przeciwko projektowi rewizji traktatów

Lyon, 2 kwietnia

Były premjer Herriot przemawiając na zebraniu b. kombatantów oświadczył m. in.:

Jeżeli pragnie się rewizji traktatów, to należy się zapytać na jakiej procedurze ją oprzeć, czy na art. 19 paktu Ligi Narodów, która przecież istnieje? Dalej Herriot oświadcza, że plan dyrektorjatu 4 mocarstw, które chcą rządzić losami innych państw nie jest niczem innem, jak polityką imperjalistyczną.

Niema — powiedział Herriot — małych mocarstw, są tylko mocarstwa równe wobec prawa. Niepotrzebne jest poprawianie mapy Europy, już poprawionej w roku 1919.

***

Paryż, 2 kwietnia.

Pertinax zauważa dzisiaj na łamach „Echo de Paris", że akcja na rzecz rewizji traktatów prowadzi raczej do wojny aniżeli do pokoju.

Czy pod pretekstem odbudowy Europy w kierunku idealniejszego sporządzenia jej mapy politycznej musi się oddać mniejszości pod bat udekorowanych swastyką hitlerowców? Jeszcze 8 dni temu, Mussolini radził Hitlerowi zawieszenie bojkotu przeciwko żydom, naco Hitler odpowiedział, że nie może tego uczynić przed upływem kilku dni. To co się dzieje teraz w Niemczech jest najlepszym dowodem, że Niemcy nie dążą do równouprawnienia, czego domagali się tak bezwzględnie.

Socjaldemokracja ugięła się...

Wystąpienie z II Międzynarodówki nie wzbudziło zaufania w hitlerowcach. — Socjaliści zgłaszają się do „Stahlhelmu". — Kto jest „marksistą"?

Wiedeń, 2 kwietnia.

Krok niemieckiej socjaldemokracji, która w obawie przed represjami ze strony Hitlera wystąpiła z II Międzynarodówki i ogłosiła, że prześladowania robotników i socjalistów w Niemczech są „przesadą", **wzbudził wstręt w całej Europie, a nie wzbudził zaufania w niemieckich kołach hitlerowskich.** Takie łaszenie się i całowanie buta hitlerowskiego przez socjaldemokratów, kompromituje ich tylko i należycie **oświetla ich prawdziwe oblicze.**

Tak więc, dzienniki **prawicowe niemieckie** z przekąsem donoszą o wystąpieniu socjalistów niemieckich z Międzynarodówki i dodają: **„Raz już widzieliśmy tę komedję:** po wybuchu wojny socjaliści rzekomo **przyłączyli się do jedności narodowej po to jedynie, aby później czynić narodowi i armji wstręty przy obronie, przy określaniu celów wojny i przygotowywać ztyłu rewolucję. Dzisiaj nie wierzymy im zupełnie',.**

Dzienniki w dalszym ciągu notują fakty przechodzenia z partji socjaldemokratycznej do hitlerowców i „Stahlhelm,u". Hitlerowcy postanowili **bronić się przed tym 'napływem „zdradzieckich z natury swojej" elementów socjalistycznych.**

Komisarz magistratu berlińskiego wydał w tej sprawie specjalne wyjaśnienie dla użytku urzędowego, kogo należy uważać

ZA ZWOLENNIKA MARKSIZMU:

1) członków partji komunistycznej i jej mandatarjuszy, 2) członków partji socjaldemokratycznej, zajmujących jakiekolwiek stanowiska w partji, w związkach zawodowych, albo też demonstrujących w jakikolwiek sposób swe przekonania marksistowskie.

Zwykli członkowie partji socjaldemokratycznej nie są objęci zakazem, o ile zdradzą szczere chęci przyłączenia się do ruchu narodowego.

Zjazd delegatów stowarzyszeń polsko-jugosłowiańskich w Poznaniu

Poznań, 2 kwietnia.

W niedzielę odbył się w Poznaniu zjazd delegatów stowarzyszeń polsko-jugosłowiańskich, należących do ligi tych stowarzyszeń. Prócz delegatów z Poznania obecni byli delegaci z Warszawy, Krakowa, Lwowa i Łodzi. Przewodniczył obradom prof. Jurasz.

Obecny był również attache prasowy poselstwa jugosłowiańskiego w Warszawie radca Maresz.

W czasie wyborów na przewodniczącego wybrany został prof. Dybowski.

Zjazd wysłał depesze hołdownicze do króla Jugosławji, prezydenta Rzplitej, ministrów spraw zagranicznych Jugosławji i Polski oraz do Ligi stowarzyszeń jugosłowiańsko-polskich w Białogrodzie.

WEKSLE HITLERA NIE BĘDĄ ZAPŁACONE.

Wszystkie awanturnicze i dzikie hasła wysuwane są po to, aby odwrócić uwagę mas od spraw gospodarczych i społecznych.

Zwycięstwo hitleryzmu w Niemczech, dojście do władzy tego oryginalnego obozu, opartego o skrajny nacjonalizm z jednej a radykalizm społeczny z drugiej strony — jest wydarzeniem, które, w mniemaniu wielu polityków i publicystów, każe spodziewać się poważnych konsekwencyj zarówno w dziedzinie politycznej, jak i gospodarczej.

Z polityką rządu Hitlera całe Niemcy wiążą dziś nadzieje na poprawę stosunków gospodarczych. Oczywiście, gdyby poprawa ta nastąpiła, gdyby Niemcom udało się przełamać trudności i otworzyć sobie drogę rozwoju, fakt ten nie pozostałby bez znaczenia dla życia gospodarczego całego świata.

Odezwa Hitlera do narodu niemieckiego, wygłoszona przez radjo w dniu 1 lutego, a więc nazajutrz po objęciu przez niego władzy kanclerza Rzeszy, stała się podstawą wspomnianych powyżej nadziei. Zapowiedziała ona **wielką reorganizację gospodarczą Rzeszy Niemieckiej**, która ma być przeprowadzona w dwuch wielkich czterolatkach. W tym okresie rząd przeprowadzić ma całkowity plan w dwuch dziedzinach gospodarki: jeden plan czteroletni ma doprowadzić do **uratowania chłopa niemieckiego, „który stanowi podstawę życia i wyżywienia narodu“**, drugi plan ma uratować **robotnika niemieckiego przed klęską bezrobocia.** Jako podstawowy punkt tego ostatniego planu wymienił Hitler **obowiązkową służbę pracy i politykę osiedleńczą.**

Zapowiedź ta Hitlera jest zbyt ogólnikowa, aby można ją nazwać programem polityki gospodarzzej nowego rządu niemieckiego. Program ten dotychczas ujawniony nie został i zapewne wódz obozu narodowo - socjalistycznego ma w chwili obecnej poważne kłopoty w ustalaniu dróg i środków, przy pomocy których ogólnikowe zapowiedzi odezwy mogłyby być spełnione. Przewidując liczne trudności w zapłaceniu tego weksla politycznego, wystawionego swym wyborcom i adherentom, Hitler ostrożnie rozłożył sanację stosunków gospodarczych na długi okres. Charakterystycznem jest, że zagadnienie, które dla dzisiejszych Niemiec jest najbardziej palące, t. j. zwalczanie olbrzymiego, bo 6-miljonowego bezrobocia, również potraktowane zostało ostrożnie, w przewidywaniu, że **dopiero w cztery, względnie 8 lat robotnik niemiecki zostanie „uratowany“.**

Jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy **weksel hitlerowców zostanie zapłacony.**

Gospodarstwo niemieckie ma już szereg doświadczeń z okresu rządów poprzedników Hitlera, które wskazują, że nawet zarozumiałym i wierzącym w swą genjalność Niecom nie jest łatwo przełamać trudności kryzysowe. Ani zaniechanie płatności długów wojennych, ani narzucone wierzycielom zagranicznym układy w sprawie niemieckich zobowiązań prywatnych, ani głośne dekrety kanclerza Brueninga, ani bony Papena i wielkie kredyty na roboty publiczne nie zdołały ożywić życia gospodarczego, ani załatwić palącej kwestji bezrobocia, Niemcy muszą nadal wypłacać bezrobotnym olbrzymie kwoty na obowiązkowe i doraźne zapomogi, wynoszące około 3 miljardów mk. rocznie, a więc trzy razy więcej, niż w roku 1928.

Niemniej jednak rząd Hitlera zapewne pokusi się o spełnienie swych obietnic. Wziął on w tym celu od Reichstagu bardzo szerokie pełnomocnictwa.

Drogę niejasnej jeszcze polityce gospodarczej hitleryzmu utorować ma **nowy prezydent Banku Rzeszy, dr. Schacht.** Postawił on sobie za zadanie zwiększenie rezerw złota w Banku Rzeszy, które mocno stopniały w okresie dotychczasowego przesilenia, spadając z przeszło 3 miljardów na niecałe 600 miljonów mk. w chwili obecnej. Jak to zrobi nowy prezydent Banku — jest jego tajemnicą. Postawił on sobie to trudne zadanie, aby reżimowi hitlerowskiemu dostarczyć środków pieniężnych na spełnienie jego zapowiedzi bez uciekania się do wątpliwej wartości eksperymentów walutowych, którym Hitler i dr. Schacht — jak mówią — są osobiście przeciwni.

Jest jeden niewątpliwie słaby punkt w sytuacji gospodarczej Niemiec, który mocno utrudnia Hitlerowi realizację jego zamierzeń gospodarczych. Punktem tym jest **stałe kurczenie się niemieckiego handlu zagranicznego.** W roku 1931 eksport niemiecki wynosił 9.600.000 mk. import 6.700.000 milj. mk., czynne saldo handlowe motywowano koniecznością spłacania długów wojennych i reparacyj — sięgało zatem 2.900.000 mk. W roku 1932 eksport wyniósł już tylko 5.740.000 mk., a czynne saldo bilansu stopniało do niecałych 1.100.000 mk.

Było to między innemi, następstwem wejścia Niemiec na drogę ostrej autarkji, polityki samowystarczalności rolniczej, niewpuszczania do Rzeszy produktów rolniczych poprzez wysokie barjery celne i zakazy przywozu, co musiało pociągnąć za sobą retorsje ze strony zagranicy w drodze ograniczenia przywozu niemieckich towarów przemysłowych.

Kwestja rozszerzenia eksportu jest zasadniczym warunkiem zwiększenia niemieckiej produkcji i zatrudnienia bezrobotnych. Jest to zagadnienie niemniej istotne, niż uruchomienie kredytów na pobudzenie życia gospodarczego w drodze takiej czy innej polityki

pieniężnej i kredytowej Banku Rzeszy. Nie jest to łatwe do zrobienia w dzisiejszych warunkach politycznych i gospodarczych, wytworzonych w znacznym stopniu przez same Niemcy.

Wydaje się, że Hitler rozumie te trudności, to też **stara się jaknajdłużej odwracać uwagę mas od zagadnienia gospodarczych.** Obóz jego zapewne dlatego czyni tyle hałasu dookoła problemów politycznych, wysuwa hasła zjednoczenia duchowego Niemiec, organizuje front walki z marksizmem, podsyca dziki antysemityzm, obiecuje rewizję granic, **aby tylko uwagę mas jaknajmniej zaprzątały wewnętrzne sprawy gospodarcze i społeczne.**

Ta działalność hitlerowców na terenie zagadnień ściśle politycznych wytwarza elementy, kolidujące z ich zamierzeniami w dziedzinie gospodarczej. Antysemityzm Niemiec doprowadził do zorganizowania bojkotu ekonomicznego towarów niemieckich przez kupiectwo żydowskie. Pod wpływem hitlerowskiej polityki świat międzynarodowej finansjery stał się jeszcze bardziej w stosunku do Niemiec ostrożny.

Narazie więc nie widać warunków, w których Niemcy hitlerowskie mogłyby wypełnić swe zobowiązania wobec niemieckiego chłopa i niemieckiego robotnika.

Szumne plany, idące wbrew logice procesów gospodarczych, nie są właściwą drogą dla przełamania trudności, tembardziej, gdy realizowanie ich odbywa się przy akompanjamencie hałaśliwych instrumentów politycznego fermentu.

J. R.

Ameryka przeciw psychice barbarzyństwa

W ciągu kilku dni Niemcy straciły całą sympatję społeczeństwa amerykańskiego, zdobywaną w ciągu długich lat

New York, 2 kwietnia.

W związku z oświadczeniem Goebbelsa o tem, że Niemcy znajdą środki do zwalczania międzynarodowego bojkotu, proklamowanego przez żydów, dzisiejsza prasa nowojorska zaznacza, **że niemiecka pewność siebie jest zbyt wielka i dlatego może przynieść szkodę jedynie samym Niemcom. Jeśli Stany Zjednoczone w roku 1912 potrafiły zerwać traktat handlowy z Rosją z powodu ograniczeń dla obywateli amerykańskich wyznania żydowskiego, to te same Stany wcale nie zawahają się dziś na ogłoszenie całkowitego bojkotu Niemiec, gdyby obywatele Stanów bez względu na wyznanie i pochodzenie mieli być narażeni na straty z powodu obłąkańczej polityki hitlerowców.**

„New York Times“ pisze: Niemcy w ciągu kilkunastu lat swej wytężonej propagandy, która kosztowała miljony, jeśli nie miljardy, zdołały przekonać do siebie opinję amerykańską, angielską i francuską. Ich **tezy polityczne zostały spopularyzowane** i przyjęły się w szerokich kołach społeczeństwa krajów zachodnich. Trzeba teraz wyraźnie powiedzieć, jeśli chodzi o Amerykę, że **w ciągu ostatnich kilku dni nastroje społeczeństwa amerykańskiego radykalnie się zmieniły. Niemcy są dziś tak samo niepopularni i znienawidzeni, jak byli podczas wojny. Nie chodzi tu tylko o prześladowania żydów w Niemczech, ale o ogólny wybuch okropnego nacjonalizmu, graniczącego z obłędem** o jakąś nieposkromioną dzikość, o odepchnięcie od siebie wszystkich kryterjów spółczesnej kultury i oddanie się pierwotnemu szowinizmowi. **Przeciw tym objawom psychiki hunnów cały świat kulturalny będzie bronił się najenergiczniej.**

Urzędowe czynniki niemieckie zaprzeczają temu, co się dzieje. Gwałcą one nawet tych, którzy ucierpieli i cierpią nadal, aby zaprzeczali wszystkim wieściom o dzikiej orgji w Niemczech. Prasa jest zakneblowana, wolności żadnej niema. Dlaczego?

Dlatego, że wszystko w Niemczech jest jaknajlepiej? Dlaczego nie pozwalają korespondentom najbezstronniejszych agencji prasowych swobodnie posyłać informacji? Dlaczego nad całemi Niemcami zawisła nagle jakaś chmura ponurych obaw?

Mniejsza zresztą z tem. Pomińmy wszelkie doniesienia prywatne. Już to wszystko, co donoszą **urzędowe agencje niemieckie i prasa narodowo-socjalistyczna wystarczy, aby skonstatować, że Niemcy zdziczały, że dzieją się tam okropne rzeczy.** Rząd środkami, które uważa za prawne, praktykuje tam niesłychany teror w stosunku do każdego, kto nie chce tak myśleć, jak pp. Hitler i Hugenberg, albo kto nie urodził się tak, jak tym panom się podoba. Same oficjalne zarządzenia rządu i partji hitlerowskiej, której stosunek do rządu jest taki sam, jak w Rosji partji komunistycznej i rządu ZSSR — wystarcza zupełnie.

Ludność zdemolowała

kwaterę główną komunistów

Dublin, 2 kwietnia.

Formalne obleżenie głównej kwatery komunistycznej przez grupy ludności dublińskiej, zakończyły się jej zdobyciem i zdemolowaniem oraz ucieczką menerów komunistycznych pod osłoną policji.

Jakkolwiek akcja ta napotkała na zdecydowane przeciwdziałanie władz administracyjnych, to jednak policja okazała się bezsilna przeciwko nieoczekiwanym atakom zorganizowanego tłumu na siedzibę komunistów.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
Występy Stefana Jaracza.

Dziś i dni następnych wiecz. w dalszym ciągu stanowiąca niesłabnącą atrakcją rewelacja Zuckmeyera „Kapitan z Koepenick", w której popisuje się maestrją swej gry Stefan Jaracz.

TEATR KAMERALNY.
Występy Marji Przybyłko Potockiej.

We wtorek premjera świetnej sztuki J. Erwina „Pierwsza Pani Frazer", w której wystąpi znakomita artystka Marja Przybyłko Potocka. W drugiej popisowej roli ujrzymy Stefanję Jarkowską. Reż. M. Przybyłko Potocka.

TEATR OPERETKA 8.30.
Przejazd 34.

Dziś i jutro tylko pełna humoru oraz przepięknych melodji operetka R. Stolza „Peppina". W rolach głównych Melodystówna, Majchrzakówna, Hryniewicz-Winklerowa, Szerszyński, Suwalski, Zięciakiewicz i Winkler, reżyser sztuki.

W pełnych próbach głośna operetka „Dolly", której premjera ukaże się niebawem.

Ceny miejsc łącznie z szatnią od 49 gr. do 2.20.

Niefortunny „strzelec"
odniósł ciężkie rany

(p) Wczoraj, w godzinach przedpołudniowych, pogotowie ratunkowe Kasy Chorych wezwane zostało na ul. Rokicie 54.

Po przybyciu na miejsce lekarz pogotowia skonstatował, iż wezwano go do udzielenia pomocy 18-letniemu Władysławowi Radziejewskiemu (Rokicie 96), z którego poszarpanych rąk i pokaleczonej szyi obficie broczyła krew.

Jak się okazało — Radziejewski doszedł jakimś sposobem w posiadanie naboi karabinowych.

Aby naboje te odpowiednio wykorzystać — młody człowiek skonstruował sobie z kawałka rury gazowej karabinek. W otwór u nasady lufy umieścił Radziejewski nabój karabinowy i udał się na podwórze domu przy ul. Rokicie 54.

Tam, w otoczeniu szeregu rówieśników, przystąpił do zaprawiania się w strzelaniu.

Już pierwszy strzał dał nieoczekiwane wyniki, albowiem rurka gazowa, po eksplodowaniu kapiszona u naboju karabinowego rozleciała się, szarpiąc „strzelcowi" mięśnie u rąk i kalecząc szyję.

Niefortunnego „wynalazcę" lekarz pogotowia, po nałożeniu opatrunków,

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".
PONIEDZIAŁEK, dn. 3 kwietnia 1933 r.

10.20—11.50: Transmisja Uroczystej inauguracji roku Świętego celebrowanej przez Ojca Św.
11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla komun. lotniczej.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.20 Koncert z płyt gramofonowych.
13.20—13.25: Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.10 Przerwa.
15.10—15.15 Komunikat Państw. Inst. Eksportowego.
15.15—15.25 Komunikat gospodarczy.
15.25—15.30: Przegląd komunikacyjny.
15.30—16.25: Płyty gramofonowe.
16.25—16.40: Lekcja języka francuskiego (kurs elemnt.). Lektor p. Lucien Roquigny.
16.40—17.00: Odczyt p. t. „Gospodarstwo światowe" — wygł. p. Wacław Jastrzębowski.
17.00—17.55: Koncert. Muzyka węgierska. Wykonawcy: Klara Tullien (skrz.) i Tibor Rieger (fort.)
17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—18.20 Odczyt dla maturzystów (Dział Historja)
18.20—18.25 Wiadomości bieżące.
18.25—19.00: Muzyka lekka z rest. „Cristal" — ork. Fragenta i Jakubowskiego.
19.00—19.20: Rozmaitości.
19.20—19.30 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi.
19.30—19.45: „Na widnokręgu".
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00—20.15: Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel.
20.15—22.45: Operetka ze studja. „Noc miłości" — fantazja operowo-operetkowa Walentinowa w radjofonizacji Michaliny Makowieckiej.
W przerwie I-ej: Wiadomości sportowe, w II-ej dodatek do Pras. Dz. Radjowego.
22.45—22.55: Muzyka taneczna z płyt gramofon.
22.55—23.00: Komunikaty meteorologiczny i policyjny.
23.00—24.00: Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.35. MONACHJUM. „Simone Boccanegra" — opera Verdiego. Tr. z Teatru Miejsk. w Augsburgu.
19.50. BERLIN. Koncert Alfreda Cortot.
20.00. PARYŻ. „Cyrulik Sewilski" — op. Rossiniego.
20.00. LANGENBERG. „Das Spitzentuch der Königin" — operetka J. Straussa.
20.00. BEOGRAD. Tr. z Opery Narodowej.
20.00. LIPSK. Koncert symfoniczny.
20.10. BUDAPESZT. Koncert kompozytorski Igora Strawińskiego.
20.15. DAVENTRY. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.

Pomocnik szofera
przygnieciony ładunkiem

(a) Na posesji przy ulicy Aleksandryjskiej 11 miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. 30-letni pomocnik szofera autobusu, Chil Majer Lebenbogen, zamieszkały przy ulicy Ceglanej 6 w czasie naładowywania skrzyni na samochód został przygnieciony upadającą skrzynią z ciężarem i doznał złamania żeber oraz kości nogi.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia ratunkowego i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala im. Poznańskich.

NOWY NUMER „EPOKI".

Wyszedł Nr. 14 (27) tygodnika „EPOKA" i zawiera treść następującą:

Wydarzenia i dokumenty: Koszmar. Liga reformy obyczajów. Niedola urzędnicza. — Józef Wasowski: Nikczemny obóz. — Józef Szpecht: W 50-tą rocznicę śmierci Karola Marxa. — Ankieta „Epoki" o współczesnym kryzysie duchowym (ciąg dalszy): odpowiedzi Ireny Krzywickiej, prof. Władysława Tatarkiewicza i prof. Henryka Rygiera. — Odgłosy: Przewrót w „układzie sił". Nie do naprawienia... J. B.: „Marjusz" M. Pagnola. — J. K.: Komedja kontuzowa. — Spectator: Psychoza a przestępczość. — Po dwudziestu latach... A. Rellemont-Mellerowa: Kobiety w dyplomacji. — Dr. Aleksander Niedzwiedziński: Socjologja powodzenia literackiego. — Jan Nikodem Kłosowski: Powrót upiora. — St. Gr.: Przegląd polityczny. — Listy do „Epoki". — Odpowiedzi redakcji.

Redakcja i administracja: Warszawa, ulica Okólnik 11.

ZE ZWIĄZKU REZERWISTÓW W ŁODZI.

Zarząd grodzki związku rezerwistów w Łodzi zawiadamia, że w nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 2 kwietnia b. r. o godz. 10-ej. odbędzie się w sali kina „Stylowy" (Resursa Rzemieślnicza), ul. Kilińskiego 123 **Informacyjne Zgromadzenie Członków Związku Rezerwistów i ich Rodzin.**

Na Zgromadzeniu wygłoszone zostaną następujące referaty:

1) Członek Zarządu Głównego „Federacji" — Wiceprezes Zarządu Głównego Z. R. — sen. Perzyński Stefan — „Nasze zadanie wobec zagadnień obecnej chwili".

2) Sekretarz Zarządu Wojewódzkiego „Federacji" — Prezes Zarządu Okręgowego Z. R. — Piątkowski Hipolit — „Byli wojskowi jako awangarda społeczna".

O przybycie na powyższe Zgromadzenie proszeni są członkowie wszystkich sfederowanych Związków b. wojskowych i ich sympatycy.

KRONIKA

KWIECIEŃ
3
Poniedziałek

Dziś Ryszarda
Jutro Izydora

Wschód słońca	5.08
Zachód słońca	18.11
Wschód księżyca	9.39
Zachód księżyca	2.50
Długość dnia	12.06
Przybyło dnia	5 19

Angielska sobota
obowiązuje do końca roku 1933

(a) Inspektorat Pracy otrzymał wyjaśnienie, że uchwalona w marcu r. ub. nowela do ustawy o czasie pracy w przemyśle, oraz do ustawy o urlopach, wejść ma w życie dopiero z dniem 1 stycznia 1934 r. Do tego czasu obowiązują w całej rozciągłości dotychczasowe przepisy, w szczególności zaś o ile chodzi o 6-godzinny dzień pracy w soboty, stawki dodatkowe 50 i 100-proc. za godziny nadliczbowe oraz zapłaty za urlopy.

Nagły zgon
wiceprezesa sądu okręgowego w Piotrkowie

(a) W Piotrkowie zmarł nagle na anewryzm serca wiceprezes tamtejszego Sądu Okręgowego s. Daniel Wacław Tchórzowski, który w sądownictwie pracował od chwili przejęcia sądownictwa przez władze polskie.

Dwa wypadki samochodowe

(a) Na ulicy Rzgowskiej 6 dostał się pod koła samochodu 11 letni Dawid Rawski, syn kupca zamieszkałego przy ul. Napiórkowskiego 25.

Rawski odniósł ogólne zewnętrzne uszkodzenie ciała i po nałożeniu opatrunku przewieziony został w stanie osłabionym do domu.

Szofer kierujący samochodem umknął i policja wdrożyła za nim poszukiwania.

Drugi wypadek samochodowy miał miejsce na ulicy Franciszkańskiej 22. Na przechodzącego tamże przez jezdnię Kazimierza Głowackiego 42-letniego bezdomnego żebraka, najechał samochód, wskutek czego Głowacki doznał ciężkich obrażeń ciała. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie osłabionym do szpitala zapasowego.

Szofera pociągnięto do odpowiedzialności karnej, za nieostrożną jazdę.

Trzy pożary
w ciągu wczorajszej niedzieli

(p) Przy ul. Łagiewnickiej 48 wybuchł w dniu wczorajszym pożar, przyczem płomienie objęły dach.

Jak się okazało — pożar wynikł na strychu wspomnianego domu.

Wezwany do pomocy III oddział straży ogniowej po godzinnej akcji pożar ugasił.

Jak ustalono — pożar powstał naskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, stwierdzono mianowicie, iż właścicielka domu, Józefa Piasecka, wysłała wczesnym rankiem na strych służącą, celem złożenia na strychu jakichś „rupieci". Wobec panujących na strychu ciemności służąca posługiwała się zapaloną świecą, której następnie nie zabrała pozostawiając płonącą na jakimś sprzęcie.

Straty wynoszą około 2.000 zł.

Pozatem straż ogniowa wzywana była w dniu wczorajszym do dwuch wypadków pożaru sadzy, a mianowicie przy ul. Sosnowej 8, jak również na Al. Kościuszki 41.

W obydwu wypadkach pożaru sadzy straty nieznaczne.

Dyżury aptek.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: S. Jankielewicza, Stary Rynek 9. B. Głuchowskiego, Narutowicza 6. E. Hamburga, Główna 50. L. Pawłowskiego, Piotrkowska 307. A. Piotrowskiego, Pomorska 91. L. Steckla, Limanowskiego 37.

Jutro ma nastąpić likwidacja strejku
Włókniarze podejmą pracę w fabrykach, których właściciele podpisali umowę zbiorową

(a) W dniu wczorajszym o godzinie 11 rano w sali Domu Ludowego przy ulicy Przejazd 34 odbyło się nadzwyczajne zebranie komisyj strajkowych, celem ostatecznego zajęcia stanowiska w przeciągającym się strajku w przemyśle włókienniczym.

Referenci, w osobach posła Waszkiewicza, posła Szczerkowskiego, Kieszkowskiego i Kulczyńskiego w długich swych wywodach wskazali na konieczność przyśpieszenia rokowań w sprawie podpisania zbiorowej umowy dla przemysłu zrzeszonego jak i niezrzeszonego. Z niektórych referatów wynikało, iż ze względu na zawarcie już umów z drobnymi przemysłowcami w niektórych ośrodkach, jako też rozpoczęcia pertraktacyj z niezrzeszonym przemysłem, należałoby jaknajrychlej rozpocząć prace w fabrykach.

Po długiej dyskusji sprawę podjęcia pracy poddano pod głosowanie. W tajnem głosowaniu większość członków wypowiedziała się za podjęciem pracy w tych fabrykach, których właściciele zawarli umowę zgodnie z warunkami ustalonemi na konferencji warszawskiej.

O sposobie i terminie podjęcia pracy w tych fabrykach ustala związki zawodowe. Natomiast w fabrykach, w których umowa nie została dotychczas zawarta, kontynuowany zostaje strajk aż do zwycięstwa.

***

Jak zdołaliśmy ustalić w dniu dzisiejszym ma być wydana odezwa do włókniarzy przez związki zawodowe o likwidacji strajku i z

DNIEM JUTRZEJSZYM, tj. OD WTORKU DNIA 4 b. m. PODJĘTA ZOSTAJE PRACA W ZAKŁADACH, KTÓRYCH WŁAŚCICIELE PODPISALI UMOWĘ ZBIOROWĄ.

***

Rozpoczęte jeszcze w sobotę dnia 1 b. m. obrady konferencji z przedstawicielami drobnego przemysłu w Pabjanicach, przeciągnęły się do wczoraj rana i zakończyły się wynikiem dodatnim. Z ramienia związków zawodowych brali udział pos. Szczerkowski oraz przedstawiciele miejscowego oddziału Zw. Zaw.

Przemysłowcy początkowo wystawili żądanie zawarcia umowy zbiorowej na warunkach zniżenia płac o 7 proc. od płac dla robotników w Łodzi, ustalonych na ostatniej konferencji łódzkiej i wystawionych przez Stow. Fabrykantów.

W wyniku długich obrad przyjęto kompromisowy wniosek, iż płace robotników w Pabjanicach będą niższe o 5 proc. od płac ustalonych na głównej konferencji w Warszawie, dla robotników łódzkich i na tych warunkach podpisana została zbiorowa umowa dla drobnego przemysłu pabjanickiego.

W związku z tem spodziewać się należy, że w dniu dzisiejszym nastąpi uruchomienie fabryk w Pabjanicach (a)

***

W Piotrkowie na skutek osiągniętego porozumienia nastąpiło uruchomienie zakładów Piotrkowskiej Manufaktury na Bugaju. Robotnicy przystąpili do pracy na warunkach płacy zniżonych o 12—15 proc. od umowy z roku 1928. (a)

Francja zamknęła granicę
dla eksportu konfekcji polskiej

Wczoraj nadeszły do Łodzi wiadomości o całkowitem niemal zamknięciu granic francuskich dla eksportu konfekcji polskiej. Z dn. 1 kwietnia rząd francuski ustalił nowe kontyngenty przywozowe. Przywóz konfekcji męskiej z Polski jest całkowicie zakazany, zaś na konfekcję damską przyznano nam kontyngent na okres trzech miesięcy w wysokości 1975 kg., co stanowi równowartość zaledwie około pięciu tysięcy dolarów.

Wielki zjazd rezerwistów w Łodzi
B. wojskowi awangardą obronną państwa. — Referaty sen. Perzyńskiego oraz prez. Piątkowskiego

(a) W dniu wczorajszym z racji zwołania Zjazdu Okręgowego Związku Rezerwistów w Łodzi o godzinie 10-ej rano odbyło się wielkie zgromadzenie obywatelskie w sali Resursy, na które przybyło około 1500 osób.

Na zgromadzenie to przybył również wicewojewoda Potocki, wiceprezes Zw. Strzeleckiego p. Karnawalski, członek Prezydjum BBWR pułk. Walawski, kierownik sekretarjatu BBWR pł. Wojtecki.

Zebranie zagaił i przewodnictwo objął prezes Zarządu Grodzkiego Rezerwy p. Rimler.

Jako pierwszy mówca wystąpił wiceprezes Zarządu Głównego Rezerwy sen. Perzyński, który wygłosił referat na temat „Stanowisko Zw. Rez. wobec spółczesnych zagadnień politycznych".

Referent stwierdził, że byli wojskowi i rezerwiści są awangardą obronną Państwa Polskiego wobec różnego rodzaju zakusów wewnętrznych i zewnętrznych.

Dalej sen. Perzyński podkreśla, że obecnie cały świat żyje w niepewności, dlatego też Polska musi w obecnej chwili dążyć do skonsolidowania sił wewnętrznych narodu, z drugiej zaś do zachowania spokoju.

Zkolei zabiera głos Prezes Zarządu Okręgu Zw. Rezer. H. Piątkowski, który porusza sprawę rozwoju organizacji, która staje się obecnie nowym ruchem społecznym, a przez swoją tężyznę może utrwalić nowy system społeczny.

Następnie mówca podkreśla korzyści jakie wynikają dla rezerwistów, przez organizowanie związku, który obecnie stał się punktem zainteresowania z racji rozpoczęcia kroków w kierunku przyjęcia robót publicznych i przeprowadzenia ich na szeroką skalę systemem spółdzielczym.

Dalej mówca oświadcza, że w życiu gospodarczem, a w pierwszym rzędzie w przemyśle włókienniczym poważne szkody wyrządza kapitał obcy, który dąży do zdobycia jaknajwiększego zysku.

Dlatego też rezerwiści winni dążyć do stworzenia spółdzielni i ideę spółdzielczości szerzyć wśród najszerszych warstw.

Po tych referatach przyjęto rezolucję treści następującej:

Zebrani w dniu 2 kwietnia rb. członkowie zw. rezerw. i bratnich organizacyj społecznych, **ślubują uroczyście, że wobec coraz gwałtowniejszych ataków Niemiec hitlerowskich na wywalczone i uświęcone traktatami prawa Narodu Polskiego do ziem zachodnich, pozostaną najwierniejszą strażą Rzeczypospolitej.**

Na temat Pomorza, Poznańskiego i Śląska nie dopuszczą nigdy i pod żadnym warunkiem do jakiejkolwiek dyskusji. W razie podpalenia przez Niemcy całego świata i sprowokowania zaborczej wojny, murem piersi osłonią pod Wodzą Marszałka Piłsudskiego Zachodnie granice, przeciwstawiając się siłą rabunkowi choćby piędzi ziemi, tak drogo okupionej krwią.

Następnie odbyły się narady okręgowego Komitetu, w których udział wzieli przedstawiciele poszczególnych Kół i powiatów związku rezerw.

Narady, którym przewodn. Kom. Piątkowski, wzięli udział sen. Perzyński i sekretarz gen. Zw. Rezer. mjr. Szkuta.

Poród pod narkozą lub hypnozą
Najlepiej jednak nie stosować żadnych sztucznych środków.

Największym chyba cudem jest wieczne odnawianie się natury. Wobec niezwykłego przeżycia, jakim jest wydanie na świat dziecka, bledną wszystkie inne. Ten, kto przeżył to misterjum, odnalazł sens życia.

Atoli wielką radość, jaką odczuwa każda kobieta, która ma zostać matką, przytłumia zazwyczaj obawa przed „ciężką godziną". Uczeni usiłują przełamać okrutne prawo natury, wyrażające się w słowach biblijnych: „I w bólach masz wydać na świat nowego człowieka.."

Ciekawego wywiadu w tej dziedzinie udzielił prof. Frommolt, dyrektor kliniki kobiecej w Berlinie, który zaobserwował szereg porodów, odbytych pod hypnozą.

— Pacjentki, przebywając pewien okres, poprzedzający poród, w klinice, przyzwyczajały się stopniowo do mojej metody hypnotyzowania. Przyznać muszę, iż nie łatwe to jest zadanie. Musiałem nieraz siedzieć przy łóżku chorej 12 do 18-u godzin bez przerwy, by nieustannie jej sugerować: „Pani nie ma bólów, pani nic nie czuje". Położnice jęczały, nawet krzyczały — ale jednak trwały we śnie. I po odbyciu porodu twierdziły, iż nic nie czuły.

Ale spotkałem się z dziwnem zjawiskiem: ilekroć kobiety, które w ten sposób odbyły poród, zetknęły się z kobietami, które rodziły normalnie, w pamięci tych pierwszych pod wpływem wymiany wrażeń powstawały wspomnienia o bolesnem przebiegu porodu.

Hypnozy nie można jednak stosować ogólnie. Trudno bowiem uzyskać tą drogą i utrzymać dostatecznie głęboki i nieprzerwany sen, zaś niezależnie od tego brak czasu jak i niemożliwy do skoncentrowania przez wymagany okres czasu wysiłek sugestywny przemawiają przeciwko niej.

Prof. Frommolt jest również przeciwnikiem narkozy, która zdaniem jego, przynosi niewątpliwie znaczną ulgę położnicy, jednakowoż powoduje sen częstokroć tak niespokojny, że nagłe ruchy chorej wywołać mogą poważne komplikacje zarówno dla położnicy, jak i dziecka. Pozatem stosowanie narkozy wymaga licznego i wykwalifikowanego personelu klinicznego, celem uniknięcia niewłaściwego przebiegu porodu.

Uczony jest zatem zwolennikiem normalnego porodu, z ewentualnem zastosowaniem lokalnego znieczulenia lub też narkozy doraźnej, stosowanej w ostatniej chwili najwyższego natężenia bólów.

Nieście pomoc bezrobotnym.



Kampanja ligowa rozpoczęta!

Sensacyjna porażka Garbarni na Śląsku

W dniu wczorajszym rozpoczęła się w grupie południowo-zachodniej kampanja ligowa.

Już pierwsze mecze przyniosły sensację w postaci wysokocyfrowej porażki Garbarni na Śląsku.

Również wynik Cracovii z Podgórzem przyniósł swego rodzaju niespodziankę, gdyż spodziewano się daleko wyższego zwycięstwa Cracovii.

Oto przebieg pierwszych spotkań o punkty:

Cracovia-Podgórze 3:0 (2:0)

Po ostatnich wynikach obu zespołów, a zwłaszcza sensacyjnych porażkach Podgórza, spodziewano się, że benjaminek Ligi ulegnie mistrzowi w znacznie wyższym stosunku. Tymczasem Cracovia zawiodła na całej linji, grając dobrze tylko przez pierwsze 15 minut, w którym to okresie uzyskała dwie bramki.

Już w 3-ej minucie po rzucie z rogu, bitym przez Kubińskiego pakuje bramkarz Podgórza Koczur piłkę do własnej siatki i w ten sposób Cracovia prowadzi 1:0.

Cracovia, mając za sprzymierzeńca silny wiatr atakuje teraz bez przerwy i w 10-ej minucie znów po rzucie z rogu zdobywa Kossok drugą bramkę.

Podgórze otrząsa się powoli z przewagi i gra staje się otwarta. W tym okresie gry Cracovii nic się nie udaje. Świetnie kryty Kossok nie może dojść do głosu.

Pomoc Podgórza pracuje b. dobrze i zupełnie zaszachowała piątkę napadu zwycięzcy.

Na kilka minut przed końcem meczu zostaje skontuzjowany Mysiak, który po przerwie statystuje na pozycji prawego łącznika.

Wiatr sprzyja teraz podgórzanom i kilkakrotnie bardzo niebezpiecznie zagrażają bramce Cracovii. Wiele kłopotu sprawiają tyłom Cracovii zwłaszcza skrzydłowi Podgórza.

Mimo nieznacznej w tym okresie gry przewagi Podgórza pada w 30-ej minucie dla Cracovii trzeci punkt zdobyty przez Malczyka po centrze Zielińskiego.

Ostanie minuty gry przynoszą rozpaczliwe ataki Podgórza, lecz wynik meczu nie ulega już zmianie.

W Cracovii wyróżnili się Seichter, najlepszy z trójki pomocników Cracovii, Zieliński i Kisieliński.

W drużynie benjaminka Ligi na wyróżnienie zasługują Myson, Guzda i Kret.

Sędziował dobrze p. Schneider. Widzów około 5 tysięcy.

Ruch—Garbarnia 6:0 (2:0)

Sensacyjna porażka drużyny krakowskiej

Pierwszy mecz ligowy rozegrany w dniu wczorajszym w Wielkich Hajdukach wywołał duże zainteresowanie.

Ruch odniósł piękne zwycięstwo, górując bez przerwy nad Garbarnią, której gra wypadła fatalnie.

Niemal przez cały czas meczu utrzymywała się przewaga drużyny śląskiej, dla której bramki zdobyli: Gemza (4), Badura i Gwoźdź po jednej.

Garbarnia wystąpiła do zawodów w następującym składzie:

Włodek, Konkiewicz, Joksz, Nagraba, Wilczkiewicz, Skwarczewski, Riesner, Czub, Smoczek, Pazurek, Bator. Sędziował p. Gruszka.

Wisła—06 Mysłowice 3:2 (2:1)

Wisła rozegrała w dniu wczorajszym towarzyskie spotkanie z drużyną 06 Mysłowice. Ślązacy zaprezentowali się bardzo dobrze i byli szczególnie po przerwie równorzędnym przeciwnikiem słabo grającej drużyny krakowskiej.

Bramki dla Wisły uzyskali Adamek, Reyman i Artur.

U zwycięzców na wysokości zadania stanęli jedynie Reyman i Artur.

Zniesienie dyskwalifikacji Stibbego

W swoim czasie wydział sportowy ŁOZB ukarał Stibbego czteromiesięczną dyskwalifikacją za odmowę reprezentowania barw Łodzi w meczu ze Szwecją. Termin dyskwalifikacji Stibbego upływa dopiero za trzy tygodnie, jednakże naskutek prośby zarządu Unionu, wydział sportowy zajął się na onegdajszem swem posiedzeniu ponownie tą sprawą i postanowił darować Stibbemu resztę kary. W ten sposób będzie Stibbe mógł już w najbliższym czasie brać udział w zawodach.

Mecze piłkarskie na boiskach krajowych

W dniu wczorajszym rozegrano na terenie kraju cały szereg meczów towarzyskich oraz o mistrzostwo klasy A.

W Warszawie w spotkaniach o mistrzostwo klasy A: Polonia pokonała rekordowo Orła 9:0, AZS zwyciężyła Świt 4:1, Warszawianka IB — Drukarza 5:1, Legja IB — Watt 4:1, Skoda — Makkabi 2:1, Marymont — Gwiazdę 5:1 i Skra zremisowała ze Zniczem 3:3.

W Katowicach mecz między reprezentacją Katowic a Król Huty zakończył się zwycięstwem Katowic w stosunku 4:2 (1:2).

W Poznaniu Warta ligowa pokonała osławioną Polonię warszawską 9:2 (4:1) i Pogoń zwyciężyła „Cegielski" 10:0.

Segda mistrzem szpady

W dalszym ciągu mistrzostw szermierczych Polski w dniu wczorajszym w Warszawie, tytuł mistrza Polski w szpadzie zdobył znany olimpijczyk Segda przed Suskim i Frydrychem.

Obrady łyżwiarzy

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zebranie Polskiego Związku Łyżwiarskiego, przyczem na prezesa nowego zarządu obrano p. gen. Witkowskiego, zaś na wiceprezesów pp. Nowakowskiego i mjr. Gebla.

Otwarcie sezonu lekkoatletycznego w Łodzi

W najbliższą niedzielę dnia 9 b. m. nastąpi otwarcie oficjalne sezonu Ł. O. Z. L. A. biegami na przełaj. Biegi te odbędą się z boiska ŁKS-u dla zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych oraz dla kobiet.

Dystans dla zawodników stowarzyszonych wyniesie ok. 3 klm., dla niestowarzyszonych ok. 2.5 klm. i dla kobiet 1,200 m. W zawodach wezmą udział najlepsi biegacze lokalni.

ŁKS-LEGJA (Warszawa) 2:1 (1:0)

Towarzyski mecz ligowców w Łodzi

Pierwszy towarzyski mecz ligowców ŁKS-u rozegrany wczoraj ze stołeczną Legją nie wywołał większego zainteresowania, gromadząc na stadjonie ŁKS-u jedynie garstkę zapalonych zwolenników czerwonych. Mecz sam nie należał do interesujących, brak było stawki meczu tej wiecznej walki o punkty, wyciskającej swe piętno na meczach ligowych. Obie drużyny grały apatycznie, bez życia, zresztą jest to początek sezonu i po zespołach poznać było brak odpowiedniego przygotowania. Legja zaprezentowała się znacznie lepiej pod względem fizycznym, wszyscy jej gracze reprezentują dziś „wagę ciężką". Słabych punktów nie mieli naogół warszawiacy, a ponad przeciętny poziom wybijali się Martyna na obronie, Cebulak na środku pomocy i Nawrot na środku ataku.

Ł.K.S. wypadł jako całość bardzo nierówno, obok jednostek bardzo dobrych miał też punkty słabe, które muszą być zastąpione o ile drużyna chce odnosić sukcesy. Wartościowym nabytkiem okazał się Fliegel, który zrezygnowawszy z pobytu w Skarżysku grać będzie stale w Ł.K.S-ie, o ile oczywiście PZPN go potwierdzi. Fliegel tworzył wczoraj wraz z Gałeckim bardzo dobrą parę obrońców.

W pomocy Jańczyk i Welnic, zarówno jak i Pegza bardzo pracowici. W linji ataku najlepszy Durka strzelec obydwu bramek. Obok niego dobry też był Król, pozostała natomiast trójka zarówno w układzie do przerwy jak też i po przerwie bardzo słaba.

Do gry stanęła Legja w składzie: *Keller, Martyna, Pigłowski, Przeździecki, Cebulak, Nowakowski, Szaller, Przeździecki II, Nawrot, Maurer i Wypijewski.*

Ł.K.S. przeciwstawił drużynę: *Frymarkiewicz, Fliegel, Gałecki, Pegza, Welnic, Jańczyk, Durka, Herbstreich, Tadeusiewicz, Król i Urbański.*

Po przerwie na środku napadu grał Karaś. Król przeszedł na skrzydło a Tadeusiewicz na lewego łącznika. Pierwsze minuty ŁKS gra w dziesiątkę i warszawianie mają przewagę, której jednak nie potrafią wykorzystać. ŁKS. dochodzi powoli do głosu, gra się zupełnie wyrównuje. W 30 minucie Król wysuwa Durce na skrzydło piłkę a ten zdobywa prowadzenie dla ŁKS-u. W 35 Herbstreich kontuzjowany opuszcza boisko. Wolny za faul Martyny strzela Król w ręce Kellera. Do przerwy wynik nie ulega już zmianie.

Po pauzie w 15 m. Wypijewski centruje już z linji autowej, a Nawrot strzela bramkę nieuznaną jednak przez sędziego. Wyrównujący punkt strzela dla Legji Szaller, przyczem piłka przeszła Frymarkiewiczowi pod ręką. Wynik ten zdaje się już pozostanie do końca, choć Legja ma nawet teraz więcej z gry.

Durka strzela jednak niespodziewanie w ostatniej minucie drugą bramkę zapewniającą ŁKS-owi zwycięstwo. Sędziował p. Pitsch dobrze.



Zespół ligowy Ruchu, który wspaniale zastartował w mistrzostwach ligowych.

Łodzianki na obozach w. f.

Okręgowy Ośrodek organizuje szereg obozów letnich

Wzorem lat ubiegłych Łódzki Okręgowy Urząd WF i PW. organizuje w bieżącym sezonie letnim szereg obozów w. f. kobiet o charakterze ogólnym i specjalnym. Obozy te uruchomione zostaną na terenie okręgu łódzkiego, bądź też w innych miejscowościach kraju.

Przewidziane są następujące obozy:

4-tygodniowy obóz w. f. dla młodzieży bezrobotnej na 200 uczestników.

4-tygodniowy centralny obóz w. f. kobiet uzupełniający dla przewodniczek ćwiczeń cielesnych — z terenu okręgu łódzkiego — 6 uczestniczek.

4-tygodniowy centralny obóz w. f. uzupełniający dla instruktorek ćwiczeń cielesnych — z terenu okręgu łódzkiego 4 uczestniczki, pracujące czynnie w zakresie w. f.

4-tygodniowy centralny obóz w. f. dla inteligencji pracującej w kancelarjach, urzędach, bankach itp. z okręgu łódzkiego — 8 uczestniczek.

3-tygodniowe centralne obozy wędrowne na terenie Beskidy Zachodnie w lipcu dla instr. w. f., nauczycielek i akademiczek, z okręgu łódzkiego — 4 uczestniczki.

4-tygodniowy centralny obóz w Warszawie w czerwcu dla instruktorek Ogródków Jordanowskich, kolonij letnich, ochroniarek, akademiczek i nauczycielek — z okręgu łódzkiego — 4 uczestniczki.

2-tygodniowy obóz pływacki w Sulejowie w lipcu dla 30 uczestniczek z okręgu łódzkiego.

Zapisy i zgłoszenia przyjmują oraz szczegółowych informacyj udzielają Komendy Powiatowe P. W. oraz Okręgowy Ośrodek WF Łódź.

Wspaniały skok Pławczyka

Na zawodach lekkoatletycznych w Warszawie w hali Pławczyk osiągnął w skoku wzwyż doskonały wynik — skacząc 1.94 metra. Pozatem Kluk w skoku o tyczce osiągnął 3.50 m.

Najbliższe spotkania o mistrzostwo klasy A

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Łodzi następujące mecze o mistrzostwo klasy A: w sobotę „derby" klubów żydowskich: Makabi — Hakoah i w niedzielę: ŁKS — ŁTSG, WKS — Strzelecki K. S. i Turyści — Wima.

A klasa na starcie mistrzostw

Sykces Turystów nad Widzewem. — Hakoah, Makkabi, WIMA i Widzew tracą pierwsze punkty

W sobotę rozpoczęły się w Łodzi mistrzostwa piłkarskie.

Poza nieoczekiwaną przegraną Hakoahu z ŁKS Ib w stosunku 1:3, wyniki były naogół przewidziane.

Na specjalną uwagę zasługuje wspaniały start Turystów oraz dzielna postawa benjaminka.

Po pierwszych spotkaniach prowadzą w tabeli Turyści przed rezerwą ŁTS-u, ŁTSG i WKS-em.

Oto przebieg niedzielnych spotkań:

ŁTSG-Makkabi 1:0 (0:0)

Mecz powyższy rozegrany na boisku WKS w godzinach przedpołudniowych nie należał do interesujących.

Obie drużyny grały poniżej swej zwykłej formy, w dodatku silny wiatr i grad stworzył warunki w wysokim stopniu niesprzyjające meczowi.

Pierwsze minuty należą do ŁTSG. Na zawodnikach Makkabi znać tremę w pierwszej oficjalnej walce w klasie A. Powoli jednak Makkabi rozgrywa się, a wspomagana wiatrem często rewanżuje się atakami. Jednakowoż napastnicy tak jednej jak i drugiej strony nie potrafią zdobyć się na celne strzały, zresztą linje ataku rzadko dochodzą do pola karnego.

Gra toczy się przeważnie na środku a bramkarze obu zespołów nie mają wiele pracy.

Ostatni kwandrans pierwszej połowy należy do Makkabi lecz obrońcy ŁTSG Mikołajczyk i Wyppych z łatwością likwidują ataki.

W tym okresie uzyskuje Makkabi dwa rzuty wolne z linji pola bramkowego, z których jeden o mało nie zakończył się zdobyciem bramki. Pierwsza połowa mija bezbramkowo.

Po przerwie już w drugiej połowie Lauenburg zawinia rękę i rzut karny zamienia pewnie na bramkę Pałczewski.

Drużyna ŁTSG gra teraz z minuty na minutę lepiej, lecz atak jej strzela niecelnie, resztę załatwia dobra obrona i pomoc Makkabi. Niebiescy ograniczają się do sporadycznych wypadków, które nie są jednak groźne i dalsza gra nie przynosi już zmiany rezutatu.

U zwycięzcy na wyróżnienie zasługuje Mikołajczyk, Pogodziński i Hyla. Linja ataku z Voigtem na czele wypadła słabo.

W Makkabi najlepiej spisała się linja pomocy a zwłaszcza Bassin i Pomerancenblum. Trio obronne niezłe. Atak bardzo słaby. Raziła szczególnie słaba gra lewoskrzydłowego. Sędziował p. Lange dobrze.

Rezerwy 4:1 dla ŁTSG.

WKS-WIMA 3:2 (1:1)

Spotkanie powyższe rozegrane na boisku WIMY nie stało na wysokim poziomie. Słabo wypadła szczególnie gra WIMY, która prezentuje się gorzej niż w roku ubiegłym.

Pierwsza połowa należy do WIMY, która wspomagana wiatrem częściej atakuje, mimo to pierwszy punkt pada dla WKS-u ze strzału Stolarskiego.

Wyrównuje w 35-ej minucie Walter. Wynik ten nie ulega do przerwy zmianie.

Po pauzie pierwszy punkt zdobywa znów WKS, lecz i tym razem wyrównuje szybki Walter.

Wreszcie zupełnie nieoczekiwanie niemal w ostatniej chwili meczu zdobywa zwycięski punkt Lenart.

Sędziował p. Wardęszkiewicz.

Rezerwy 5:5.

Turyści-Widzew 4:0 (1:0)

Spotkanie powyższe, które ściągnęło na boisko Turystów przeszło 1000 widzów należało do bardzo interesujących od pierwszej do ostatniej chwili gry.

Turyści mieli bardzo dobry dzień, technicznie znacznie górowali nad przeciwnikiem, który czynił wrażenie jeszcze niedostatecznie przygotowanego do mistrzostw.

Przewaga fioletowych uwydatniła się już w pierwszych minutach meczu. Mimo to jak zwykle cały szereg okazyj zostaje przez linję napadu zaprzepaszczony. Wreszcie pierwszą bramkę dla Turystów zdobywa Królasik. Fioletowi mają do przerwy okazję podwyższenia wyniku, lecz Klimczak nie wykorzystuje rzutu karnego.

Po zmianie stron początkowo przeważa Widzew, lecz dobre tyły Turystów, a zwłaszcza Durka i Michalski w bramce nie dopuszczają do wyrównania.

Turyści znów dochodzą do głosu i szereg pięknie przeprowadzonych ataków kończy się zdobyciem trzech dalszych bramek przez Nykla (2) i Michalskiego.

W ostatnim kwadransie gry Widzew zabiera się znów energicznie do pracy. Doskonałe przeboje skrzydłowych i liczne strzały na bramkę Turystów nie przynoszą jednak widzewiakom nawet honorowego punktu, aczkolwiek zasłużyli na to w zupełności.

Pod koniec zawodów Turyści grają w dziewiątkę, a Widzew w dziesiątkę. Sędzia usuwa bowiem po jednym zawodniku z każdej drużyny, a Klimczak ulega kontuzji.

U zwycięzcy na wyróżnienie zasługują: bramkarz Michalski, Durka, linja pomocy oraz Królasik i Nykel w ataku.

W Widzewie zawiódł bramkarz Posselt oraz środkowa trójka napadu. Reszła bardzo pracowita. Sędziował p. Otto b. dobrze.

Przedmecz rezerw przyniósł Turystom zwycięstwo w stosunku 3:2.

Zapaśnicy polscy w Pradze

W Pradze rozpoczęły się w sobotę międzynarodowe zawody zapaśnicze z udziałem zawodników Austrji, Czech, Niemiec, Węgier i Polski.

Polskę reprezentują trzej zawodnicy Gęstwiński w wadze półciężkiej, Gardawski w półśredniej i Ganzera w koguciej.

W sobotę Gęstwiński stoczył walkę z Hamplem (Czechosłowacja), kładąc go w czwartej minucie na łopatki.

W niedzielę w drugim dniu międzynarodowych żawodów zapaśniczych o mistrzostwo czechosłowacji wszyscy trzej polacy, w tym turnieju biorący udział doznali porażki. W wadze koguciej Ganzera położony został na łopatki w 4 minucie przez czecha Maudra. W wadze półśredniej Gardawski po 15 minucie pokonany został na punkty przez czecha Rozenberga.

W wadze półciężkiej Gęstwinski pokonany został w 5-tej minucie przez czecha Krzceka.

Najlepsi bokserzy wśród strzelców

Przebieg finałowych spotkań o mistrzostrzo Polski

Finały mistrzostw pięściarskich Związku Strzeleckiego wypadły jeszcze bardziej interesująco niż się tego spodziewać można było po walkach wstępnych. Szczególnie jeśli chodzi o wagi lżejsze to walki w nich stały na wcale wysokim poziomie. Zespołowo najlepiej zaprezentował się okręg północny, mający w Jasiu, Wysokim i Młynarskim swe najlepsze siły. To też okręg północny zdobył zupełnie zasłużenie mistrzostwo zespołowe, zdobywając też dwie piękne nagrody ofiarowane przez gen. Roupperta wiceprzewodniczącego Rady Naukowej W.F. i pułk. Kilińskiego dyrektora Państwowego Urzędu WF Warszawa miała swych najlepszych zawodników w Strzelcu, Wichlińskim i Frenklu, którzy zdobyli dwa mistrzostwa i jeden tytuł wicemistrzowski. Dzielnie spisał się mistrz wagi piórkowej, poznaniak Stępniak świetny ongiś zawodnik poznańskiej Warty, będący wraz z Jasiem (Północ) najlepszym zawodnikiem mistrzostw. Łodzianie mieli swych najlepszych reprezentantów w Kuropatwie i Skrobku, choć ten ostatni mocno zawiódł, walcząc we finale bardzo słabo. Spotkania finałowe, które odbyły się w Scali dały następujące wyniki: Waga musza: Wysoki (Północ) bije na punkty po bardzo ciekawej walce Frenkla Warszawa). Waga kogucia: Jaś (Północ) wygrywa przez techniczne k. o. naskutek poddania się Grabowskiego (Toruń) już w pierwszej rundzie. Waga piórkowa: Stępniak (Poznań) wygrywa na punkty po bardzo interesującej walce z Chmielem (Północ). Waga lekka: Wichliński (Warszawa) bije na punkty Skrobka (Łódź). Waga półśrednia: Konieczny (G. Śląsk) zwycięża na punkty Budzyńskiego (Lublin). Waga średnia: Kuropatwa (Łódź) wygrywa na punkty walkę z Piątkiem (G. Śląsk). Waga półcięża: Strzelec (Warszawa) bije na punkty Młynarskiego (Północ). Sędziował w ringu p. Kordasz — dobrze. Po zawodach odbyło się uroczyste wręczenie nagród, przyczem zwycięzcy otrzymali artystycznie wykonane plakiety, żetony i dyplomy a wicemistrzowie żetony i dyplomy.

Dwaj łodzianie mistrzami Warszawy

Winiki finałowych spotkań bokserskich

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie finały mistrzostw bokserskich. W wagach półśredniej i średniej tytuły mistrzów przypadły byłym pięściarzom łódzkim Pisarskiemu i Seidlowi.

W poszczególnych kategorjach wyniki były następujące:

w wadze muszej: Wojcławski zwyciężył na punkty Rotholca.

w wadze koguciej: Kazimierski po ładnej walce pokonał na punkty Małeckiego.

w wadze piórkowej: Olszewski zwyciężył na punkty Königa.

w wadze lekkiej: Bąkowski pokonał na punkty Zielińskiego.

w wadze półśredniej: Pisarski pokonał na punkty Wolskiego,

w wadze średniej Seidel pokonał na punkty Dorobę.

w wadze półciężkiej Antczak niespodziewanie zwyciężył na punkty Karpińskiego i

w wadze ciężkiej Tomaszewski wygrał przez k. o. z Kurkiem.

Zawody cieszyły się znacznem zainteresowaniem.

Otwarcie sezonu pływackiego

Udział czołowych zawodników łódzkich

W dniu wczorajszym odbyły się w basenie zgierskim, pierwsze w roku bieżącym zawody pływackie ŁOZP, w których wzięli udział najlepsi pływacy i pływaczki okręgu w ogólnej liczbie 33.

Wyniki osiągnięte na zawodach uważać należy za b. dobre. W biegu 100 m. stylem dowolnym zwyciężył Szwankowski (ŁKS) — 1.08,5 2) Elsner (ŁKS) 1.08,6, 3) Kosiński (ŁKS) — 1.12,2. Bieg 100 m. stylem klasycznym: 1) Ginter (ŁKS) 1.23,2, 2) Grunt (Makabi) 1.26,8, 3) Pryfer (ŁKS) 1.27,6. Bieg 100 m. stylem grzbietowym: 1) Ginter (ŁKS) 1.27,6 2) Elsner (ŁKS) 1.31,2, 3) Hempiński (ŁKS) 1.36,6. Bieg 50 m. stylem klasycznym: 1) Grunt (Mak.) 38.6, 2) Hartwig (ŁKS) 41.3.

Konkurencje pań: 30 m. stylem dow. 1) Borzekowska (M) — 49 sek. 2) Szyszkiewiczówna (ŁKS). Bieg 50 m. st. klasycznym: 1) Borzekowska (Makabi) 49.8 przed Molarow (ŁKS) i Borensteinówną (Mak.) 50 m. stlem grzbietowym: 1) Borensteinówna (M.) 58.1, 2) Rybczyńska (ŁKS). Sztafety męskie 3×50 m. i 4×50 m. ŁKS w czasach: 1.50,4 i 2.40. Sztafeta żeńska 3×30 m. 1) ŁKS w czasie 1.36,6.

Skoki: z trampoliny: 1) Endert (ŁKS) 34.8 p. 2) Majchrzak (ŁKS) 30 p. i 3) Hempiński (ŁKS) 22 p.

Organizacja zawodów naogół dobra.

Zawody miały charakter wybitnie propagandowy i jak się dowiadujemy Łódzki Okręgowy Związek Pływacki będzie ur ządzał tego rodzaju imprezy w celu popularyzacji pływactwa dosyć często.

Zawody strzeleckie ŁKS-u

W dniu wczorajszym odbyły się wiosenne zawody strzeleckie ŁKS-u z broni małokalibrowej na odległość 50 m. z trzech postaw. Pierwsze miejsce zajął Michalski osiągając 557 p. na 600 możliwych, przed Nowerem 552 p, Houzwiczką 549 p., Wilkowiczem 531 p. Wyniki osiągnięte są dobre.

Zwycięstwo SKS-u w Tomaszowie

W dniu wczorajszym bawiła w Tomaszowie drużyna piłkarska Strzeleckiego Klubu Sportowego z Łodzi, gdzie w meczu towarzyskim z tamtejszą Lechja odniosła zwycięstwo w stosunku 5:1

Walne zebranie Polskiego Zw. Kolarskiego

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie doroczne Walne Zebranie Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich w obecności delegatów ze wszystkich niemal okręgów.

Zebranie miało charakter niezwykle burzliwy. Przewodniczył p. Ignatowicz ze Lwowa. Już na samym początku odbyła się dwugodzinna dyskusja, zaś w krytyce zarządu, która była wyjątkowo ostra, wytykano przez 4 godziny błędy i niedociągnięcia.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi przeprowadzono wybory nowych władz. Prezesem został p. Romuald Lange z Warszawy, zaś wiceprezesami pp. Jankowski z Warszawy i Skiba ze Śląska.

Szkocja-Anglja 2:1

Rozegrane spotkanie pomiędzy reprezentacjami Szkocji i Anglji przyniosło niespodziewane zwycięstwo szkotom w stosunku 2:1.

Dwa spotkania ligowe w niedzielę

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w grupie zachodniej dwa następujące mecze ligowe: w Krakowie: Wisła — Ruch i w Poznaniu: Warta — Podgórze.

Szermierze WKS-u zakwalifikowali się do finału

W dniu wczorajszym odbył się w szkole im. „Jadwigi" mecz szermierczy półfinałowy o mistrzostwo drużynowe Łodzi między zespołami WKS-u i PKS-u Zwyciężył WKS w stosunku 4:2, kwalifikując się tem stmem do finału, w którym będzie walczyć z ŁKS-em w sobotę dnia 8 b. m.

Moralność niemiecka
Ogłaszanie prezerwatyw zakazane...

Berlin, 2 kwietnia.

Goering, minister spraw zagranicznych Rzeszy uważa widocznie, że wszystko inne w jego resorcie jest już załatwione i że panuje już porządek, skoro teraz zabrał się do walki z... niemoralnością w Prusiech... Przy prezydjum policji w Berlinie została mianowana komisja, mająca na celu obronę publicznej moralności przez: nadzór nad sztukami teatralnemi, odczytami i wykładami, nad wydawanemi książkami, gazetami, czasopismami i fotografjami i t. p. Zabronione jest przez tę komisję ogłaszanie środków gumowych, służących do higjeny płciowej, ogłaszanie środków przeciwko zapłodnieniu, przeciwko zarażaniu chorobami wenerycznemi itd.

Moralność niemiecka jest w porządku: ogłaszanie prezerwatyw jest zabronione...

Wzmocnienie na rynku bawełny.

Na światowym rynku surowej bawełny występują ostatnio oznaki ożywienia. Na giełdzie bremeńskiej zawarto szereg większych tranzakcyj zarówno krótko, jak i długoterminowych. Również i na giełdzie amerykańskiej zanotowano poważniejsze obroty, co da się w tej samej mierze powiedzieć o sytuacji na rynku angielskim. Transporty bawełny z Ameryki po otwarciu giełd bawełnianych bardzo szybko wzrosły. Sytuacja cen kształtuje się ostatnio dość pomyślnie pod znakiem tendencji mocniejszych.

Ujemnym czynnikiem jest niewyjaśnienie dotąd sprawy pomocy dla farmerów amerykańskich. Odnośna ustawa napotyka w senacie na trudności, gdyż senat wypowiada się przeciwko jakiemubądź interwencjonizmowi państwa w tym kierunku. Senat pragnąłby sprawę ograniczenia przestrzeni uprawnej, zajętej pod bawełnę, załatwić nietylko na terenie Stanów Zjednoczonych, ale omówić ten problem na światowej konferencji gospodarczej.

Wełna spada.

W dniu 29 marca zamknięta została w Londynie druga serja aukcyj wełny kolonjalnej. Ogółem sprzedano przeszło 85 proc. wełny dostarczonej na aukcje. Czas trwania aukcyj został skrócony o 2 dni z powodu silnego spadku zapotrzebowania na wełnę nowozelandzką. W ostatnim tygodniu trwania aukcyj sytuacja kształtowała się naogół bez większych zmian. Ceny uległy częściowemu wzmocnieniu w granicach przeciętnie od 1 do 2 proc. i kształtowały się na poziomie nieco niższym, aniżeli zamknięcia pierwszej tegorocznej aukcyj wełny kolonjalnej w Londynie. W okresie trwania aukcyj głównymi odbiorcami byli kupcy angielscy, a z odbiorców zagranicznych Niemcy, Francuzi i Amerykanie uskutecznili mniejsze stosunkowo tranzakcje.

ZEBRANIE PLENARNE IZBY PRZEMYSŁOWO HANDLOWEJ.

W dniu 6 kwietnia 1933 r. o godz 18-ej odbędzie się w jej lokalu przy Al. Kościuszki 4, Nadzwyczajne zebranie plenarne Izby Przem.-Handl. z następującym porządkiem dziennym: Przyjęcie protokułu z poprzedniego posiedzenia. 2. Komunikaty Prezydjum. 3. Sprawozdanie z działalności Izby za okres od 15. 10. 1932 r. 4. Zatwierdzenie rocznego zamknięcia rachunkowego Izby i uchwalenie absolutorjum dla Prezydjum z wykonaia bnudżetu za r. 1932. 5. Powzięcie uchwały w sprawie przedterminowej spłaty pożyczki Izbie w sumie zł. 70.000 z funduszu rezerwowego Izby. 6. Przeprowadzen'e zmián w uchwalonym preliminarzu budżetowym Izby na rok. 1933 stosownie do zaleceń Ministerstwa Przemysłu i Handlu. 7. Wolne wnioski

Faszyści nie prześladują żydów
Głos oficjalnego organu faszystowskiego. — Faszyści oceniają ludzi tylko wedle ich wartości i zasług, a nie rasy i religji. — Niemcy idą błędną drogą

Rzym, 2 kwietnia.

We włoskich kołach faszystowskich ostatnie wypadki niemieckie komentowane są bardzo szeroko, a prasa włoska poświęca wiele miejsca przebiegowi zdarzeń w Rzeszy Niemieckiej. Faszyści nie tają niezadowolenia, że **hitlerowcy powołują się stale na swoją łączność ideologiczną z Włochami.**

„Popolo d'Italia" pisze:

— **Faszyzm nigdy nie poniżył się do tego, by prześladować ludzi z powodu ich pochodzenia i wiary.** Ocenialiśmy zawsze ludzi tylko wedle ich wartości osobistej moralnej i państwowej.

W szczególności **nigdy nie traktowaliśmy żydów z punktu widzenia semityzmu lub antysemityzmu.** Żydzi od pierwszych chwil faszyzmu **walczyli z nami w jednych szeregach o dobro i rozwój Italji.** Mussolini uważał, że posądzenie go o antysemityzm jest dla niego osobistą obrazą, ponieważ **tylko głupiec może być antysemitą.** Oczywiście, że zwalczaliśmy tych żydów, którzy byli komunistami, socjalistami i liberałami, a tak samo zwalczaliśmy ich, jak **ludzi tych samych przekonań i błędów — chrześcijan.** Wyznanie ani pochodzenie rasowe nie odgrywało u nas roli żadnej i nie będzie odgrywać. **Niedawno il Duce naznaczył zasłużonego faszystę-żyda generał-gubernatorem Sardynji.** Ministrem finansów i to tęgim ministrem jest **żyd — Jung.** Sądzimy, że **Niemcy postępują błędną drogą i bojkot żydów przyniesie im tylko szkody i straty.**

Warjat rządzi w Niemczech.
Wielki naród został opanowany przez wściekłego demagoga.

Współpracownikowi jednego z wielkich pism amerykańskich udało się uzyskać rozmowę ze znakomitym śpiewakiem rosyjskim, Teodorem Szaljapinem na aktualne zagadnienia polityczne.

Na pytanie dziennikarza, czy zamierza on powrócić do Rosji, wielki śpiewak odpowiedział:

— Chętniebym to uczynił. Niestety, jednak bolszewicy mi nie sprzyjają, choć Bóg mi świadkiem, że nie jestem wrogiem obecnych władców Rosji.

— Czy wierzy pan, że obecny reżym zmieni się kiedykolwiek?

— Bezwzględnie. Ale oczywiście nie w kierunku odrestaurowania monarchji. Z czasem bolszewicy zrozumieją, że w kraju socjalistycznym musi być wolność osobista. Wówczas też można będzie swobodnie mieszkać w Rosji.

— Czy był pan ostatnio w Niemczech?

— Nie — odpowiada Szaljapin. — Wszystko, co się dzieje teraz w Niemczech jest straszne i wzbudza najwyższą grozę. **Nie wierzę, by Hitler mógł długo utrzymać się przy władzy. Jest rzeczą niemożliwą, by wielki naród niemiecki, naród, który wydał Beethovena, Goethego, Hegla, Szyllera, Mozarta, Bacha, Heydna, Lessinga i dziesiątki innych mocarzy ducha, którzy wzbogacili kulturę świata we wszystkich dziedzinach myśli i uczuć, powtarzam raz jeszcze — jest rzeczą niemożliwą, by ten wielki naród dał się opanować przez ciemnego niekulturalnego demagoga. Wierzę, że Hitler pragnie wytępić w Niemczech nietylko żydów, lecz również wszelki odruch wolnej myśli i wolnego ducha. Lecz to mu się zapewnie nie uda. Upadek jego będzie szybszy, niż było jego zwycięstwo.**

— Czy wierzy pan w możliwość wybuchu nowej wojny światowej?

— W dzisiejszych warunkach, gdy żyjemy w zwarjowanym świecie, wszystko staję się możliwe. Wierzyliśmy, że nieszczęsna wojna światowa 1914—1918 była ostatnią rzezią w historji świata, lecz obecne okazuje się, że byliśmy w błędzie. **Europa znów znajduje się na wulkanie.**

ULGOWY PRZEJAZD DO LWOWA.

Biuro podróży Wagon Lits Cook organizuje dziś ulgowy zbiorowy przejazd do Lwowa. Odjazd z Łodzi nastąpi dziś wieczór o godz. 8.06 z dworca Łódź Kaliska.

Przejazd kosztuje 22 złote. Zapisy na pozostałą niewielką ilość miejsc przyjmuje do godziny 5-ej po południu biuro Wagon - Lits Cook przy ul. Piotrkowskiej 64.

REWIZJONIZM NA ROZDROŻU.

Jutro, we wtorek, przyjeżdża do Łodzi wiceprezydent wszechświatowej Unji Sjonistów-Rewizjonistów p. M. Grosman, który przebywa obecnie w Polsce w związku z sytuacją, jaka się wytworzyła w łonie wymienionego ruchu na tle różnicy zdań między Wł. Żabotyńskim, prezydentem Unji, a wszystkimi pozostałymi członkami egzekutywy.

W związku z przybyciem p. Grosmana do Łodzi, urządzają zwolennicy jego jutro wieczorem wielki wiec (n. t. „Rewizjonizm na rozdrożu") w sali „Filharmonji", na którym p. Grosman, który jest doskonałym prelegentem, zda również sprawę z obecnej sytuacji w Palestynie, skąd niedawno po dłuższym pobycie wrócił.

Wieści gospodarcze.

DUŻY SPADEK EKSPORTU CUKRU.

W ciągu 6 miesięcy bieżącej kampanji cukrowej (od września ub. r.) wywieźliśmy 51.282 tonn cukru, wobec 170.387 tonn w analogicznym okresie poprzedniej kampanji. Wywóz zmniejszył się więc o 69 proc. Jest to w pewnej mierze wynikiem z jednej strony osłabienia podstawy, jaką dla eksportu cukru był zbyt na rynku krajowym, a z drugiej strony konsekwencją niskich cen i trudnych warunków zbytu na zagranicznych rynkach odbiorczych. Aczkolwiek bowiem w bieżącej kampanji cukrowej w porównaniu z kampanją 1928—1929, produkcja cukru w krajach eksporterskich zmniejszyła się prawie o 50 proc., to jednocześnie kraje, importujące cukier, zwiększyły swą produkcję o przeszło 25 proc.

HOLANDJA PRZECIWKO DUMPINGOWI Z. S. S. R.

Rząd holenderski podjął ostatnio akcję skierowaną przeciwko importowi sowieckich nici do szycia. Ponieważ istniała możliwość importu tych nici, za pośrednictwem innych krajów, rząd postanowił zaprowadzić na nici świadectwa pochodzenia. Jednocześnie wprowadzone zostaną kontyngenty na nici i wszelkiego rodzaju dywany. Zarządzenia te motywuje rząd holenderski koniecznością przeciwstawienia się dumpingowi pod wszelką postacią.

SPADEK PRODUDKCJI CYNY.

Światowa produkcja górnicza cyny wynosiła według ostatnich obliczeń w lutym rb. 6.360 t. wobec 7.569 tonn w styczniu rb., a 4.305 tonn przeciętnie miesięcznie w roku 1932. Prawie wszystkie kraje produkujące cynę wykazują spadek produkcji, największy Boliwja, mianowicie z 1.074 tonn na 340 tonn. Jedynie Nigerja ujawniła wzrost produkcji z 207 tonn w styczniu na 384 tonn w lutym rb.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24. referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.